

Jacek Sobczak, Jędrzej Skrzypczak

Czy TVP potrzebne jest prawo handlowe?

Palestra 51/1-2(577-578), 79-93

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PUNKTY WIDZENIA

Jacek Sobczak, Jędrzej Skrzypczak

CZY TVP POTRZEBNE JEST PRAWO HANDLOWE?

Ustawodawca w art. 26 ustawy z 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji¹ przesądził, iż jednostki publicznej radiofonii i telewizji funkcjonują w formie jednoosobowych spółek akcyjnych Skarbu Państwa. Jednym z takich podmiotów, na mocy ust. 2 tego przepisu, jest Telewizja Polska Spółka Akcyjna. W ust. 4 przywołana norma stanowi, iż zasady działania wyżej wskazanego podmiotu, podobnie zresztą jak i innych spółek publicznej radiofonii i telewizji, regulują art. 27–30 ustawy o radiofonii i telewizji oraz przepisy kodeksu handlowego, z wyjątkiem art. 313 i 396 tego ostatniego aktu normatywnego². Choć ustawa o radiofonii i telewizji *explicitie* stanowi, że w kwestiach nieuregulowanych w tym akcie stosuje się odpowiednie przepisy kodeksu handlowego, nie można mieć wątpliwości, że w związku z wejściem w życie ustawy z 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych³, począwszy od 1 stycznia 2001 r., stosuje się postanowienia tego właśnie aktu normatywnego. Na skutek mało przejrzystej redakcji art. 26 ust. 4 ustawy o radiofonii i telewizji pojawił się problem określenia wzajemnych relacji pomiędzy przepisami prawnymi zamieszczonymi w tych dwóch aktach normatywnych. Problemem tym zajmował się Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu uchwały z 13 grudnia 1995 r.⁴, gdzie wyrażono pogląd, iż oczywistą konsekwencją nadania spółkom publicznej radiofonii i telewizji charakteru spółek akcyjnych jest stosowanie, i to wprost, we wszystkich kwestiach nieuregulowanych odmiennie

¹ Dz.U. z 1993 r. Nr 7, poz. 34 z późn. zm.

² Art. 313 k.h. dotyczył badania sprawozdań założycieli przez biegłych rewidentów, natomiast 396 k.h. dotyczył obowiązku zwoływania walnego zgromadzenia w drodze ogłoszeń – patrz szerzej J. Sobczak, *Radiofonia i telewizja. Komentarz do ustawy*, Kraków 2001, s. 355; T. Sojka, *Kodeks handlowy. Komentarz*, Zielona Góra 1993, s. 224–225, 276–277.

³ Dz.U. Nr 94, poz. 1037 z późn. zm.

⁴ Uchwała Trybunału Konstytucyjnego z 13 grudnia 1995 r., sygn. akt W 6/95, opublik. OTK 1995/3/23.

w ustawie o radiofonii i telewizji, postanowień wówczas obowiązującego kodeksu handlowego. Trybunał Konstytucyjny dodał jednocześnie, iż wyjątkiem od tej zasady, co wyraźnie wynika z art. 27–30 ustawy o radiofonii i telewizji, są kwestie personalno-organizacyjne, bo stosowanie kodeksu handlowego następuje „z zastrzeżeniem” tych przepisów. Jednocześnie podkreślono, iż „nadanie publicznej radiofonii i telewizji formy spółek akcyjnych nie może zacierać ich specyfiki”⁵. Trybunał wyjaśnił, iż „wspomniany wyżej kontekst aksjologiczny, wynikający z bezpośredniego związku publicznej radiofonii i telewizji z realizacją wolności słowa i prawa do informacji, nie pozwala na traktowanie spółek publicznej radiofonii i telewizji w zupełnie taki sam sposób, jak innych spółek prawa handlowego, mimo że prawna forma ich zorganizowania jest oparta na tym samym modelu. Funkcją spółek prawa handlowego jest bowiem przede wszystkim prowadzenie działalności gospodarczej i zapewnienie należytego wykorzystania majątku wspólników czy akcjonariuszy – temu celowi jest podporządkowany ich ustrój i działalność. Funkcje spółek publicznej radiofonii i telewizji mają znacznie szerszy charakter, rozpatrywane być muszą w ścisłym związku z politycznymi prawami obywateli i z tego względu nabierają szczególnego publiczno-prawnego wymiaru. Z tego m.in. powodu spółkom tym nadano kształt szczególny – jednoosobowych spółek akcyjnych Skarbu Państwa, co też oddala ich związek z tradycyjną perspektywą prawa prywatnego. Wskazany wyżej publiczny charakter spółek, o których jest mowa w art. 26 ust. 1–3 ustawy o radiofonii i telewizji, determinuje sposób interpretacji przepisów ustawy o radiofonii i telewizji dotyczących tych spółek. Dla ich interpretacji istotne znaczenie ma – należy to podkreślić z naciskiem – publiczny charakter spółek radia i telewizji, a z drugiej strony nakaz zawarty w art. 26 ust. 4 ustawy o radiofonii i telewizji stosowania do tych spółek jako spółek akcyjnych przepisów kodeksu handlowego”⁶. W rezultacie Trybunał uznał, iż wyżej przywołane przepisy ustawy o radiofonii i telewizji mają charakter przepisów szczególnych w stosunku do przepisów ówczesnego kodeksu handlowego⁷.

Zgodnie z art. 382 § 1 k.s.h. rada nadzorcza sprawuje stały nadzór nad działalnością spółki we wszystkich dziedzinach jej działalności. Obowiązek ten w szczególności realizuje się poprzez ocenę sprawozdań zarządu o działalności spółek oraz sprawozdań finansowych za ubiegły rok obrotowy pod kątem zgodności z księgami i dokumentami, stanem faktycznym. Ponadto uprawnienia nadzorcze realizowane są poprzez rozpatrywanie wniosków zarządu dotyczących podziału zysku, pokrycia strat oraz przedstawianie walnemu zgromadzeniu akcjonariuszy pisemnego sprawozdania przedstawiającego wyniki dokonywanej oceny. Z kolei w art. 28

⁵ *Ibidem.*

⁶ *Ibidem.*

⁷ Odmienny punkt widzenia zaprezentowano w zdaniu odrębnym sędziego TK Zdzisława Czezejko-Sochackiego do wyżej cytowanej uchwały Trybunału Konstytucyjnego z 13 grudnia 1995 r. – *ibidem.*

ust. 6 ustawy o radiofonii i telewizji przewidziano, iż uzyskanie zgody rady nadzorczej jest niezbędne w następujących przypadkach:

1. nawiązywania i rozwiązywania stosunku pracy z osobami zajmującymi stanowiska kierownicze określone w statucie spółki,
2. zawarcia lub przystąpienia przez spółkę do umowy zbiorowej z przedstawicielami pracowników,
3. zawiązania lub przystąpienia przez spółkę do innej spółki niż jednostka publicznej radiofonii i telewizji, ewentualnie nabycia lub zbycia udziałów albo akcji w takiej spółce,
4. zbycia lub obciążenia nieruchomości.

Wyjaśnić tu należy, że powyższe wyliczenia nie mają charakteru enumeratywnego. Istnieje bowiem możliwość rozszerzenia tego katalogu poprzez odpowiednie uregulowanie w statucie spółki⁸. Taką możliwość przewiduje art. 384 § 1 k.s.h. Chodzi zwłaszcza o przypadki powierzenia radzie nadzorczej kompetencji do wyrażania zgody na dokonywanie określonych czynności przez zarząd. Z możliwości tej skorzystano w § 21 Statutu TVP S.A., zaliczając do obowiązków rady nadzorczej tej spółki: ocenę sprawozdania finansowego, ocenę sprawozdania zarządu z działalności spółki oraz wniosku zarządu spółki w sprawie podziału zysków lub pokrycia strat, przedłożenie Walnemu Zgromadzeniu wniosków o zatwierdzenie sprawozdania finansowego i sprawozdania z działalności spółki oraz udzielenie absolutorium członkom zarządu spółki z wykonania przez nich obowiązków, dokonanie wyboru biegłego rewidenta do przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego, wyrażanie zgody na zawarcie lub przystąpienie przez spółkę do umowy zbiorowej z przedstawicielami pracowników, wyrażanie zgody na zawiązanie bądź przystąpienie do innej spółki, a także nabycie lub zbycie udziałów albo akcji w takiej spółce, wyrażanie zgody na nabycie, zbycie lub obciążenie nieruchomości, zawieszenie w czynnościach z ważnych powodów członka zarządu lub całego zarządu, powoływanie – na wniosek zarządu – dyrektorów oddziałów, delegowanie członka lub członków Rady Nadzorczej do czasowego wykonywania czynności członków zarządu niemożących sprawować swoich czynności.

Do najważniejszych uprawnień Rady Nadzorczej Telewizji Polskiej S.A. na mocy art. 27 ust. 2 należy zaliczyć możliwość powoływania i odwoływania członków zarządu większością dwóch trzecich głosów w obecności co najmniej trzech czwartych jej członków. W innych sprawach uchwały rady, zgodnie z art. 28 ust. 2 ustawy o radiofonii i telewizji, podejmowane są bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy składu rady⁹. Statut spółki w § 19 ust. 2 postana-

⁸ J. Sobczak, *op. cit.*, s. 370.

⁹ Na marginesie jedynie należy zauważyć, że definicja większości bezwzględnej jako konieczności uzyskania 50% + 1 głos przy 9-osobowej Radzie Nadzorczej jest błędna. Większością bezwzględną będzie taki przypadek, gdy na jedną opcję padło więcej głosów niż na pozostałe łącznie. Tak więc, aby spełnić ten wymóg, uchwała musi zyskać uznanie pięciu członków Rady.

wia, że w przypadku równej liczby głosów decyduje głos Przewodniczącego Rady Nadzorczej. W § 19 Statutu wymaga się dodatkowo zawiadomienia o posiedzeniu wszystkich członków rady.

Taka właśnie większość wymagana jest do skorzystania z jeszcze jednego uprawnienia rady nadzorczej, przewidzianego art. 383 k.s.h., jak również w § 21 ust. 2 pkt 8 Statutu, zalicza także możliwość zawieszenia w czynnościach poszczególnych lub wszystkich członków zarządu¹⁰. Jak wskazuje ten przepis, może to odbyć się „z ważnych powodów”, nie precyzując o jakie sytuacje może tu chodzić. W doktrynie wskazuje się, iż mogą to być przypadki zawinione, jak i niezawinione przez członka zarządu¹¹, takie jak: popełnienie przestępstwa wymienionego w art. 18 § 2 k.s.h. wówczas, gdy wyrok nie jest prawomocny, „nielojalne działanie wobec spółki, ignorowanie posiedzeń organu spółki, ukrywanie dokumentów, brak współdziałania z innymi członkami zarządu, nienależyta współpraca z członkami rady nadzorczej, zaistnienie pata decyzyjnego w strukturach zarządu”¹², czy też działanie na szkodę spółki, tymczasowe aresztowanie¹³.

Podkreśla się, iż jest to rozwiązanie zagwarantowane ustawowo, tak więc nie ma możliwości skutecznego ograniczenia tej konstrukcji w oparciu o rozwiązania zamieszczone w statucie spółki¹⁴. Co więcej, uprawnienie ma charakter automatyczny, nie wymaga się zatem konieczności odpowiednich postanowień w statucie spółki¹⁵. Jak już wyżej wskazano, w Statucie TVP S.A. takie postanowienie umieszczono. Przy czym – jak zauważa się w doktrynie – to uprawnienie rady dotyczy wszystkich członków zarządu, bez względu na to, kto powołał konkretnego członka zarządu¹⁶. Niektórzy autorzy postulują, aby przed podjęciem uchwały w tej sprawie przez radę nadzorczą wysłuchać członka zarządu na okoliczność uzasadniająca takie rozstrzygnięcie¹⁷.

Zawieszenie nie oznacza oczywiście odwołania z pełnienia funkcji członka zarządu, ale „zawieszony nie może wykonywać ani swego prawa do reprezentowania spółki, ani uczestniczyć w prowadzeniu spraw spółki”¹⁸. Pogląd ten podzielany jest powszechnie wśród przedstawicieli doktryny. I tak, zdaniem A. Kidyby: „za-

¹⁰ Dodać tu trzeba, że art. 368 § 4 k.s.h. możliwość zawieszenia członków zarządu przyznaje także walnemu zgromadzeniu.

¹¹ M. Litwińska, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2002, s. 826.

¹² A. Kidyba, *op. cit.*, s. 435–441.

¹³ J. Jacyszyn, S. Krześ, E. Marszałkowska-Krześ, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 2001, s. 480–481.

¹⁴ J. Frąckowiak (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, pod red. K. Kruczałaka, s. 622–623.

¹⁵ A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych*, t. II, Komentarz do art. 301–633, wydanie II, Kraków 2004, s. 435–441.

¹⁶ M. Litwińska, *op. cit.*, s. 826.

¹⁷ J. Szwaia (w:) S. Sołtyński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaia, *Kodeks spółek handlowych*, t. III, Warszawa 2003, s. 628.

¹⁸ J. Frąckowiak, *op. cit.*, s. 622–623.

wieszenie nie jest równoznaczne z odwołaniem, ale ma na celu okresowe unie-
możliwienie realizacji funkcji przez członka organu w sferze prowadzenia spraw i
reprezentacji. Osoba taka nie traci swojego statusu i jest to jedynie stan niedopusz-
czenia członka zarządu do realizowania swoich funkcji¹⁹. W opinii tego autora
„od odwołania różni się tym, że nie ustaje wówczas stosunek organizacyjny, ale
do czasu odwołania lub odwołania zawieszony członek nie może korzystać ze
swoich kompetencji”²⁰. J. Szwaja twierdzi, że „członek zarządu spółki zawieszony
w czynnościach przez radę nadzorczą nie może prowadzić spraw spółki ani jej
reprezentować, nawet wspólnie z innym członkiem zarządu. (...) zawieszenie w
czynnościach członka zarządu samo przez się nie narusza jego uprawnień ze sto-
sunku pracy (jeżeli jest on pracownikiem spółki) lub innego stosunku prawnego
wiążącego go ze spółką”²¹.

Przyłączyć należy się do tych opinii, które opowiadają się za tym, aby stan za-
wieszenia miał charakter terminowy²² i był możliwie krótki²³. W kodeksie nie prze-
sądzono, na jaki maksymalny czas dopuszczalne jest zawieszenie. Mogłoby się
wydawać, iż pewną wskazówką w tej kwestii jest trzymiesięczny termin określony
w art. 383 § 1 k.s.h., upoważniający radę nadzorczą do czasowego delegowa-
nia członka rady nadzorczej maksymalnie na właśnie taki okres, do wykonywania
funkcji członka zarządu, który został odwołany, złożył rezygnację, albo z innych
przyczyn nie może sprawować swoich czynności. Wydaje się jednak, że przepis
ten należy wyklądać wąsko i tak nakreślony termin odnosić wyłącznie do prawa
do delegowania. Podzielić natomiast w pełni należy pogląd J. Frąckowiaka, że w
okresie zawieszenia „nie wydaje się celowe podejmowanie jakichkolwiek działań,
które mogłyby go (konsekwencje stanu zawieszenia – przyp. JS) stabilizować”²⁴.
Dlatego też podejmowanie przez Radę Nadzorczą jakichkolwiek uchwał w spr-
wie trwałego podziału obowiązków pomiędzy poszczególnych członków zarządu,
przy założeniu funkcjonowania zarządu w składzie zmniejszonym o zawieszonego
członka zarządu, uznać należy za niedopuszczalne.

Zdaniem M. Litwińskiej, zawieszenie na podstawie art. 383 § 1 k.s.h. wymaga
ujawnienia w rejestrze na podstawie art. 39 pkt 5 ustawy z 20 sierpnia 1997 r.
o Krajowym Rejestrze Sądowym²⁵. Analiza § 52 pkt 1c rozporządzenia Ministra
Sprawiedliwości w sprawie szczegółowego sposobu prowadzenia rejestrów wcho-

¹⁹ A. Kidyba, *op. cit.*, s. 435–441.

²⁰ *Ibidem*, s. 366.

²¹ J. Szwaja (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych*, t. III, Warszawa 2003, s. 629.

²² A. Kidyba, *op. cit.*, s. 435–441.

²³ J. Frąckowiak, *op. cit.*, s. 435–441.

²⁴ *Ibidem*, s. 622–623.

²⁵ Tekst jedn. Dz.U. 2001, Nr 17, poz. 209 z późn. zm., zwana dalej ustawą o KRS; zob. szerzej
M. Litwińska, *op. cit.*, s. 826; tak także, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Orzecznictwo*, pod
red. J. A. Strzępki, wydanie II, Warszawa 2003; tak również R. Czerniawski, *Kodeks spółek handlo-*

dzących w skład Krajowego Rejestru Sądowego i wynikająca z tego przepisu konieczność wskazania dokładnej daty trwania zawieszenia tym bardziej upewnia w przekonaniu, iż zawieszenie w czynnościach członka zarządu nie może być bezterminowe²⁶. Zdaniem innych przedstawicieli doktryny²⁷ prowizoryczny, czasowy charakter zawieszenia członka zarządu nie wymaga w każdych okolicznościach dopełnienia takiej formalności. Zwłaszcza jeżeli przyczyna zawieszenia jest na tyle „chwilowa”, iż przeprowadzenie określonej procedury związanej z ujawnieniem tej okoliczności w rejestrze zakończyłoby się już po jej ustaniu. Zatem tylko, gdyby zaistniała jakaś dłuższa niemożność sprawowania funkcji, np. z powodu długotrwałej choroby, uzasadniająca zawieszenie, okoliczność ta wymagałaby ujawnienia w rejestrze. Zważywszy jednak na treść wyżej przywołanego art. 39 pkt 5 ustawy o KRS, taki pogląd trudno podzielić. Wówczas bowiem należy zastanowić się nad sensem podejmowania uchwały o zawieszeniu członka zarządu.

Komentowany tu przepis k.s.h. daje możliwość delegowania członków rady nadzorczej do czasowego wykonywania czynności członków zarządu, którzy zostali odwołani, złożyli rezygnację albo z innych przyczyn nie mogą sprawować swoich czynności. Aby zabezpieczyć możliwość obchodzenia prawa, tzn. wymogów dotyczących odwoływania członków zarządu w oparciu o tę możliwość, wyraźnie wskazano, iż takie delegowanie może odbyć się jedynie na okres nie dłuższy niż trzy miesiące. Można się oczywiście zastanawiać, czy byłaby możliwość powtarzania tej sytuacji, a więc delegowania na kolejne trzy miesiące. Wydaje się, że takie rozwiązanie kłóciłoby się z intencją ustawodawcy. Pamiętać należy ponadto, że art. 383 § 1 k.s.h. daje możliwość delegowania członka rady nadzorczej do prac zarządu tylko wówczas, gdy członek zarządu został odwołany, złożył rezygnację, ale także z innych przyczyn, które uniemożliwiają mu sprawowanie swoich czynności. Nie ma wątpliwości, że w tym ostatnim z powyższych przypadków chodzi o takie sytuacje jak: śmierć czy długi zagraniczny wyjazd osoby wchodzącej w skład zarządu. W doktrynie nie ma zgody, czy taką okolicznością może być zawieszenie członka zarządu przez radę nadzorczą. Przychylić należy się do tych poglądów, które zakładają, iż ze względu na konieczność zapewnienia poprawności funkcjonowania organów spółki należałoby dopuścić taką możliwość²⁸. W tym miejscu należałoby rozważyć, czy tę instytucję kodeksu spółek handlowych można zastosować w spółce publicznej radiofonii i telewizji. Wydaje się, iż w świetle art. 28, 27 oraz 26 ust. 4 ustawy o radiofonii i telewizji nie ma przeszkód w skorzystaniu z takiej możliwości.

Pamiętać także należy o postulacie zamieszczonym w § 2 art. 383 k.s.h. sta-

wych. Przepisy o spółce akcyjnej, Warszawa 2004, wyd. II, s. 378–380; J. Szwaia (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaia, *op. cit.*, s. 629.

²⁶ M. Litwińska, *op. cit.*, s. 826; tak także R. Czerniawski, *op. cit.*, s. 378–380.

²⁷ J. Frąckowiak, *op. cit.*, s. 622–623.

²⁸ M. Litwińska, *op. cit.*, s. 826.

nowiącym, iż w przypadku niemożności sprawowania czynności przez członka zarządu rada nadzorcza powinna niezwłocznie podjąć odpowiednie działania w celu dokonania zmiany w składzie zarządu.

W tym kontekście wątpliwości może budzić kwestia, jakie konsekwencje dla spółki powoduje zawieszenie członka zarządu. Przypomnieć trzeba, że w myśl art. 368 § 2 k.s.h. zarząd składa się z jednego albo większej liczby członków. Z tym rozwiązaniem koresponduje art. 27 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji stanowiący, iż zarząd spółki publicznej radiofonii i telewizji liczy od jednego do pięciu członków. Ustawodawca dopuszcza zatem widełkowe określenie liczby członków tego organu. Także w § 12 Statutu Telewizji Polskiej S.A. stanowi się, iż Zarząd Spółki liczy od 1 do 5 osób, upoważniając jednocześnie Radę Nadzorczą do ustalenia liczby członków. W aktualnym stanie prawnym i faktycznym Rada Nadzorcza w podjętej uchwale ustaliła, iż Zarząd TVP S.A. składa się z pięciu członków: Prezesa Zarządu, Członka zarządu ds. programowych, Członka zarządu ds. ekonomicznych, Członka zarządu ds. marketingu i reklamy, Członka zarządu ds. techniki i nowych technologii. Uchwałą zarządu potwierdzono sferę nadzoru i kompetencji każdego z członków zarządu.

W doktrynie podnosi się, iż „ze względów praktycznych celowe jest jednak unikanie sztywnego określenia składu zarządu (...) ponieważ w takim wypadku, w razie odejścia ze składu zarządu chociażby jednej osoby (wskutek rezygnacji, śmierci, odwołania) przestaje w ogóle istnieć ustawowy organ spółki”²⁹. Taki wniosek wypływa bowiem z analizy art. 38 k.c. stanowiącego, iż osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na niej statucie³⁰. W przypadku określanym mianem „kadłubowego” zarządu, tzn. bez pełnej obsady przewidzianych stanowisk, przyjmuje się, „że taki zarząd nie może podejmować uchwał wiążących spółkę. Możliwa jest natomiast reprezentacja spółki przez członków zarządu, których mandaty nie wygasły, gdyż nadal ich nazwiska i imiona figurują w rejestrze przedsiębiorców jako osób uprawnionych do reprezentacji, pod warunkiem zachowania zasad reprezentacji przyjętych przez spółkę”³¹. Zdaniem J. A. Strzępki: „w przypadku sztywnego określenia składu zarządu wygaśnięcie mandatu któregoś z członków zarządu powoduje ten skutek, że do czasu uzupełnienia składu zarządu do wymaganej w statucie ilości spółka pozbawiona jest tego organu”³².

Powstają wątpliwości, czy podobny skutek odniesie zawieszenie członka zarządu decyzją rady nadzorczej. Wydaje się jednak, iż taki rezultat nie zostanie osiągnięty. Jak wyżej wskazano, zawieszenia nie można utożsamiać z wygaśnię-

²⁹ Szajkowski, Szumański (w:) S. Sołtyśński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych*, t. III, Warszawa 2003, s. 499–500.

³⁰ Patrz szerzej Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1993, s. 130–131.

³¹ *Ibidem*, s. 501.

³² J. A. Strzępka, *op. cit.*, s. 1091.

ciem mandatu, choć w istocie zawieszony członek zarządu nie może wykonywać swoich uprawnień. I w tym aspekcie ta instytucja wywołuje podobny skutek jak odwołanie czy też wygaśnięcie mandatu. Z punktu widzenia interesów spółki stanowisko przemawiające za przyjęciem, iż Zarząd nie może podejmować skutecznie uchwał, w sytuacji zawieszenia jednego z jego członków, przy jednoczesnym ustaleniu przez Radę wcześniej, iż organ ten jest pięcioosobowy, uznać należy za zbyt rygorystyczne. Tym bardziej iż należy pamiętać, że zarówno ustawa o radiofonii i telewizji, jak i Statut Spółki, „widelkowo” określają liczebność Zarządu.

Zgodnie z art. 28 ustawy o radiofonii i telewizji rada nadzorcza liczy od pięciu do dziewięciu członków powoływanych przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji na okres kadencji trwającej trzy lata. Wyjątkiem od powyższej zasady jest upoważnienie dla Ministra Skarbu, dające mu prawo powołania jednego z członków rady nadzorczej³³.

Rada Nadzorcza pracuje pod przewodnictwem przewodniczącego wybieranego przez samą radę. Jak zauważył Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu uchwały z 13 grudnia 1995 r.: „sytuacja prawna członków rady nadzorczej jest identyczna, niezależnie od tego, który ze wskazanych wyżej organów dokonał ich powołania. Art. 28 ustawy o radiofonii i telewizji nie nadaje członkowi rady powołanemu przez Ministra Finansów statusu szczególnego, nie traktuje go bowiem jako przedstawiciela czy reprezentanta Ministra”³⁴. Szczegółowe rozwiązania dotyczące struktury oraz zasad funkcjonowania tego organu zamieszczono w Statucie TVP S.A. Zgodnie z § 17 Statutu, Rada Nadzorcza wybiera także ze swego grona Wiceprzewodniczącego oraz w miarę potrzeby także Sekretarza Rady. Do kompetencji Przewodniczącego Rady zaliczono zwoływanie kolejnych posiedzeń tego organu i przewodniczenie obradom. Wyjątek stanowi tylko pierwsze posiedzenie nowo wybranej rady. W tym przypadku Przewodniczący Rady Nadzorczej poprzedniej kadencji zwołuje i otwiera pierwsze posiedzenie nowo wybranej rady w terminie jednego miesiąca od dnia Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia. Uprawnienie do przewodniczenia obradom trwa aż do wybrania nowego przewodniczącego. Uchwałą Walnego Zgromadzenia można jednak wprowadzić rozwiązanie odmienne. W przypadku niezwołania posiedzenia w tym trybie posiedzenie Rady Nadzorczej zwołuje zarząd. Zgodnie z § 18 Statutu Rada Nadzorcza powinna odbywać posiedzenia co najmniej raz w miesiącu. Posiedzenie Rady Nadzorczej zwołuje przewodniczący lub wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej, przedstawiając szczegółowy porządek obrad. W ust. 3 § 18 stanowi się, iż przewodniczący lub wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej ma obowiązek zwołać posiedzenie rady na wniosek zarządu spółki lub członka Rady Nadzorczej, a posiedzenie musi odbyć się nie później niż 2 tygodnie od dnia złożenia wniosku. Jeżeli przewodniczący Rady Nadzorczej nie zwoła posiedzenia w wyżej wymienionym terminie, wnioskodaw-

³³ Rozwiązania ustawowe powtórzono w § 17 ust. 1 i 2 Statutu.

³⁴ Uchwała Trybunału Konstytucyjnego z 13 grudnia 1995 r., sygn. akt W 6/95, *op. cit.*

ca może je zwołać samodzielnie, podając datę, miejsce i proponowany porządek obrad. Z posiedzeń sporządza się protokół zawierający co najmniej porządek obrad, imiona i nazwiska obecnych członków rady, liczbę oddanych głosów na poszczególne uchwały oraz zdania odrębne oraz podpisy wszystkich obecnych członków rady.

Ustawa o radiofonii i telewizji nie precyzuje wymogów, jakie winni spełniać członkowie rady nadzorczej. W art. 28 ust. 1 stanowi się jedynie, iż rada nadzorcza liczy od pięciu do dziewięciu członków. Pewne warunki formalne, których wymaga się od członków rad nadzorczych, wylicza się w art. 18 k.s.h. Zgodnie z § 1 tego przepisu członkiem rady nadzorczej może być tylko osoba fizyczna mająca pełną zdolność do czynności prawnych. Z kolei w § 2 przewiduje się, iż fakt prawomocnego ukarania za niektóre przestępstwa uniemożliwia pełnienie funkcji w radzie nadzorczej. Katalog ten został podany w sposób wyczerpujący. Mianowicie zaliczono tu następujące przestępstwa opisane:

- w rozdziale XXXIII kodeksu karnego, tj. przestępstwa przeciwko ochronie informacji,
- w rozdziale XXXIV kodeksu karnego, tj. przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów,
- w rozdziale XXXV kodeksu karnego, tj. przestępstwa przeciwko mieniu,
- w rozdziale XXXVI kodeksu karnego, tj. przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu,
- w rozdziale XXXVII kodeksu karnego, tj. przestępstwa przeciwko obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi,
- w art. 585 k.s.h. (działanie na szkodę spółki), art. 587 k.s.h. (ogłoszenie nieprawidłowych informacji albo przedstawienie ich organom spółki, władzom państwowym lub osobie powołanej do rewizji), art. 590 (wystawienie fałszywych zaświadczeń o złożeniu dokumentu akcji uprawniającej do głosowania, użyczeniu innej osobie dokumentu akcji, która nie uprawnia jej właściciela do głosowania) i w art. 591 k.s.h. (czynu polegającego na tym, iż przy głosowaniu na walnym zgromadzeniu lub wykonywaniu praw mniejszości sprawca posługuje się fałszywym zaświadczeniem o złożeniu dokumentu akcji uprawniającej do głosowania, cudzym dokumentem akcji bez zgody właściciela, cudzym dokumentem akcji, która nie uprawnia jej właściciela do głosowania)³⁵.

Na mocy § 3 art. 18 k.s.h. powyższy zakaz ustaje z upływem piątego roku od dnia uprawomocnienia się wyroku skazującego, jednakże nie może zakończyć się wcześniej niż z upływem trzech lat od dnia zakończenia okresu odbywania kary. Jednocześnie w § 4 tego przepisu przewidziano możliwość, aby w terminie trzech miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku skazany złożył wniosek do sądu, który wydał wyrok, o zwolnienie go z zakazu pełnienia funkcji w spółce handlowej lub o skrócenie czasu obowiązywania zakazu³⁶.

³⁵ Zob. szerzej M. Litwińska, *op. cit.*, s. 174–175.

³⁶ Nie dotyczy to przestępstw popełnionych umyślnie.

Dyskwalifikować w możliwości zajmowania stanowiska w radzie nadzorczej będzie dodatkowo orzeczenie przez sąd środka karnego opisanego w art. 41 § 1 k.k., a mianowicie zakazu zajmowania określonego stanowiska na okres od roku do lat dziesięciu³⁷. Zakazy lub ograniczenia wynikać mogą także z innych aktów normatywnych. Wymienić tu można przykładowo art. 4 i 7 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne³⁸, a także art. 4 ustawy z 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi³⁹.

Pamiętać także należy, iż art. 387 § 1 k.s.h. wprowadza zakazy łączenia członkostwa w radzie nadzorczej z następującymi funkcjami: członka zarządu, prokurenta, likwidatora, kierownika oddziału lub zakładu oraz głównego księgowego, radcy prawnego lub adwokata. Dotyczy to także członków zarządu i likwidatorów spółki lub spółdzielni zależnej. Dodać trzeba, iż w § 2 tegoż art. 387 k.s.h. powyższą zasadę rozdziału funkcji przenosi także na inne osoby, które podlegają bezpośrednio członkowi zarządu albo likwidatorowi⁴⁰. Przyznać trzeba, iż mogą pojawić się wątpliwości, kogo tak nakreślony zakaz obejmuje. W doktrynie ta przesłanka jest rozumiana różnie. Zdaniem A. Kidyby: „Aby ustalić stanowiska [które bezpośrednio podlegają zarządowi lub likwidatorowi (przyp. J. S., J. S.)], należy „sięgnąć” do struktury organizacyjnej obowiązującej w spółce. (...) chodzi o stan bezpośredniej podległości, przez co należy rozumieć związek, w którym na linii przekazywania poleceń zarząd (likwidator) – osoba podległa nie występuje żadne ogniwo pośrednie. Zakaz ten dotyczy wszelkiego rodzaju podległości: faktycznej i pozornej. Jeżeli więc ze strony organizacyjnej wynika, że zarządowi podlega pracownik, agent, zleceniobiorca, wykonujący dzieło, to nie może być członkiem rady nadzorczej. Wydaje się jednak, że chodzi tu o trwały stan podległości, a nie sporadyczne przypadki podległości jednorazowej⁴¹”. Zdaniem J. Frąckowiaka: „Ustalenie, o jakie osoby chodzi w art. 387 § 2, powinno być dokonane z uwzględnieniem nie tylko osób pozostających w stosunku pracy, lecz także osób, które świadczą na rzecz spółki określone usługi podlegające przy tym członkowi zarządu lub likwidatorowi⁴²”. Z kolei R. Czerniawski uważa, że „regulacje wewnętrzne spółki, np. regulamin zarządu czy regulamin organizacyjny spółki akcyjnej, mogą wskazywać na określone podporządkowania (...). Zasadnicze wydaje się w takim przypadku odniesienie zakazu nie tylko do osób bezpośrednio podległych członkowi zarządu, ale także do kierowników jednostek i innych osób bezpośrednio podległych całemu zarządowi⁴³”. Wreszcie

³⁷ S. Sołtysiński (w:) S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *op. cit.*, t. I, Warszawa 2003, s. 208–210.

³⁸ Dz.U. Nr 106, poz. 679 z późn. zm.

³⁹ Dz.U. Nr 26, poz. 36 z późn. zm.

⁴⁰ Podobnie w § 17 ust. 3 Statutu.

⁴¹ A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Kraków 2002, t. II, s. 417.

⁴² J. Frąckowiak, *op. cit.*, s. 629.

⁴³ R. Czerniawski, *Kodeks spółek handlowych. Przepisy o spółce akcyjnej. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 297.

J. Szwaja twierdzi: „Do (...) grupy stosownie do art. 387 § 2 k.s.h. należą osoby podlegające bezpośrednio członkowi zarządu lub likwidatorowi spółki. O podległości danej osoby członkowi zarządu decyduje struktura organizacyjna danej spółki, określona w jej regulaminach, schematach organizacji itp., a w ich braku faktyczne więzi organizacyjnej podległości istniejące w danej spółce. Zakaz uczestniczenia w radzie nadzorczej dotyczy oczywiście także osób podległych (podporządkowanych) bezpośrednio całemu zarządowi”⁴⁴.

Z kolei w wyroku z 6 listopada 2001 r. Sąd Najwyższy⁴⁵ wyraził pogląd, iż „zgodnie z zasadą udziału pracowników w zarządzaniu spółką akcyjną powstałą z przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego [art. 12 ustawy z 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (...)], członkiem rady nadzorczej może być również pracownik spółki akcyjnej, jednak z wyłączeniem osób zajmujących jedno ze stanowisk wymienionych w art. 387 k.s.h. (poprzednio w art. 378 k.h.)”. W rozpatrywanej sprawie SN przesądził, iż „x. (...) jako dyrektor do spraw technicznych oddziału działający na podstawie pełnomocnictwa Zarządu Spółki i będący pierwszym zastępcą dyrektora oddziału nie powinien być on pełnić jednocześnie funkcji nadzorczych i kontrolnych. Zajmował bowiem stanowisko kierownika zakładu lub inne podlegające bezpośrednio członkowi zarządu w rozumieniu art. 378 k.h.”. Przenosząc powyższy stan faktyczny na uwarunkowania Telewizji Polskiej S.A. w świetle art. 387 § 2 k.s.h. należy stwierdzić, iż przykładowo członek Rady Nadzorczej TVP S.A. w przypadku zatrudnienia przez Prezesa TVP S.A. na stanowisku Zastępcy Dyrektora w Oddziale Terenowym TVP S.A. w oparciu o umowę o pracę i kontrakt kierowniczy narusza w ten sposób zakaz określony w tym przepisie. Pamiętać bowiem należy, iż w takim przypadku bezpośrednia podległość wynika chociażby z postanowień § 7 ust. 4 Regulaminu Organizacyjnego z 2004 r.⁴⁶, zgodnie z którym do kompetencji Prezesa Zarządu należy nawiązywanie i rozwiązywanie stosunku pracy na stanowiskach dyrektora jednostki oraz zastępcy dyrektora jednostki, na wniosek nadzorującego jednostkę Członka Zarządu. W razie nieuwzględnienia wniosku przez Prezesa Zarządu regulamin stanowi, że o nawiązaniu lub rozwiązaniu stosunku pracy rozstrzygać będzie zarząd. O bezpośredniej podległości przekonuje także § 17 pkt 9 Regulaminu Organizacyjnego, zgodnie z którym dyrektor jednostki organizacyjnej kieruje jednostką przy pomocy zastępcy dyrektora (bądź zastępców) oraz kierowników wewnętrznych komórek organizacyjnych. Z powyższej analizy widać, że w takim przypadku bezpośrednia

⁴⁴ J. Szwaja (w): S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *op. cit.*, t. III, Warszawa 2003, s. 669.

⁴⁵ Wyrok SN z 6 listopada 2001 r., sygn. akt I PKN 674/00, opublik. w OSNP 2003, z. 19, poz. 460.

⁴⁶ Regulamin Organizacyjny Przedsiębiorstwa Spółki Telewizja Polska Spółka Akcyjna, Załącznik do Zarządzenia Nr 6/2004 Prezesa Zarządu TVP S.A. z 30 czerwca 2004 r., tekst jedn.: Zarządzenie Nr 1/2004, zm.: Zarządzenie Nr 2/2004, Zarządzenie Nr 3/2004, Zarządzenie Nr 6/2004 – zwany dalej Regulaminem Organizacyjnym.

podległość przejawia się m.in. tym, że Prezes Zarządu decyduje zarówno o zatrudnieniu i jego warunkach, ewentualnie o modyfikacji łączącego ze spółką stosunku prawnego (np. poprzez wypowiedzenie warunków pracy i płacy z art. 42 kodeksu pracy), a wreszcie o jego rozwiązaniu.

Skutki naruszenia zakazu z art. 387 § 2 k.s.h. nie zostały w ustawie wskazane. W doktrynie, jak i judykaturze, wyróżnić można trzy różne możliwe poglądy. Pierwsze z tych rozwiązań zaprezentował Sąd Najwyższy w cytowanym już powyżej orzeczeniu, gdzie stwierdzono, iż „w powstałej sytuacji powód powinien był dokonać wyboru – albo pozostać członkiem Rady Nadzorczej i zrezygnować z funkcji dyrektora oddziału, albo zrezygnować z członkostwa w Radzie Nadzorczej spółki”. Zważywszy na powyższe można byłoby twierdzić, iż sam zainteresowany, członek rady nadzorczej powinien opowiedzieć się, które stanowisko wybiera. Słabością tego rozwiązania jest, iż stan zawieszenia w takim przypadku, aż do czasu podjęcia stosownej decyzji, może trwać na tyle długo, iż uniemożliwia to prawidłowe funkcjonowanie tego organu.

Drugi możliwy pogląd zakłada, że w przypadku nawiązania przez członka rady nadzorczej stosunku prawnego, który powodowałby bezpośrednią podległość członkowi zarządu, o jakiej mowa w art. 387 § 2 k.s.h., ta jedynie czynność prawna jest nieważna, a mandat członka rady nadzorczej nie wygasa⁴⁷. Zdaniem zwolenników tej tezy, taka słabsza sankcja jest o tyle uzasadniona, że gdyby zastosować silniejszy skutek, o którym mowa poniżej, istniałaby zwykle konieczność zwołania organu kompetentnego (walnego zgromadzenia) do powołania nowego członka rady, a to pociąga za sobą często duże koszty. Z uwagi na rozwiązanie zamieszczone w art. 28 ustawy o radiofonii i telewizji, w przypadku spółek publicznej radiofonii i telewizji taki problem nie istnieje, bowiem członków rady nadzorczej powołuje Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji.

Stąd też należy opowiedzieć się za trzecim możliwym rozstrzygnięciem takiego problemu, opierającym się na założeniu, że treść art. 387 k.s.h. ma charakter *ius cogens*, a zatem w przypadku naruszenia tego zakazu mandat członka rady nadzorczej wygaśnie z mocy prawa i to ze skutkiem *ex tunc*. Wydaje się, że pogląd ten jest dość powszechnie akceptowany przez przedstawicieli doktryny. Przywołać należy przynajmniej niektóre z tych głosów. I tak zdaniem J. Napierały: „członkiem rady nadzorczej nie może być (...) osoba, która podlega bezpośrednio członkowi zarządu lub likwidatorowi (art. 387 § 1 i 2 k.s.h.). Powołanie członka rady nadzorczej z naruszeniem zakazu łączenia stanowisk jest bezskuteczne. Jeżeli natomiast członek rady nadzorczej naruszył ten zakaz w trakcie pełnienia funkcji, to mandat

⁴⁷ Możliwe byłoby ewentualne rozważanie, czy osoba taka nie może powołać się na okoliczność, iż działała pod wpływem błędu odnoszącego się do treści czynności prawnej, zwłaszcza wówczas, gdy uzyskała opinię prawną, która uzasadniała taki krok. Zależy to jednak od konkretnego stanu faktycznego. Zob. szerzej Z. Radwański (w.): *System Prawa Prywatnego, Prawo cywilne – część ogólna*, pod red. Z. Radwańskiego, t. 2, s. 396.

wygasa⁴⁸. W ocenie W. Popiołka „konsekwencją zakazu (...) jest to, że dana osoba nie może być wybrana do rady nadzorczej (a gdyby dokonano wyboru, to byłby on nieważny) (...), a jej zatrudnianie w spółce w czasie trwania kadencji powoduje automatyczne wygaśnięcie prawa do pełnienia funkcji rady”⁴⁹. J. Szwaja formułuje pogląd, że „wybór lub powołanie do rady nadzorczej osoby, której dotyczy zakaz z art. 387 § 1–3 k.s.h., powoduje nieważność jej wyboru lub powołania na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 2 i 387 k.s.h. W razie potrzeby należy do rady wybrać inną osobę. Jeżeli w trakcie swej kadencji członek rady nadzorczej zamierza zająć stanowisko wymienione w art. 387 § 1–3 k.s.h., powinien uprzednio zrezygnować z funkcji członka rady. Jeżeli tego nie uczyni, to jego mandat jako członka rady wygaśnie z chwilą zatrudnienia na stanowisku lub objęcia funkcji, o której mowa w powołanym przepisie (...). Rozwiązanie takie zapobiega komplikacjom, które mogłyby wynikać w razie dozwolenia wybrania do rady nadzorczej osoby, której dotyczy zakaz z art. 387 k.s.h. (...)”⁵⁰. Zdaniem R. Szymkowiaka i P. Zglińskiego „mandat członka rady nadzorczej wygasa z mocy prawa z chwilą naruszenia bezwzględnie obowiązującego zakazu łączenia funkcji w organach spółek kapitałowych (a odrębne odwołanie członka rady nadzorczej nie jest konieczne)”⁵¹. A. Kidyba twierdzi, iż „przepis ten (art. 387 § k.s.h. – przyp. J. S., J. S.) zakazuje łączenia funkcji członka rady nadzorczej z niektórymi funkcjami i stanowiskami w spółce. Generalną przesłanką tego przepisu jest to, aby nie być kontrolującym i nadzorującym i jednocześnie kontrolowanym i nadzorowanym. Źródłem objęcia zakazem może być pełnienie funkcji, a także nawiązanie stosunku pracy, zawarcie umowy o zarządzanie, zlecenia itp. Zakaz łączenia funkcji dotyczy nie tylko zakazu powołania na określone stanowisko, ale także łączenia funkcji w sytuacji, gdy już się jest do niej powołanym. Zaistnienie którejś z okoliczności wyłączających powoduje wygaśnięcie mandatu. Odbywa się to automatycznie bez konieczności podejmowania czynności odwołania itp. W takiej sytuacji należy dokonać powołania osoby na zwolnione miejsce”⁵².

W konsekwencji takiego założenia, pamiętać należy, iż wszystkie powyższe uwagi dotyczące funkcjonowania tzw. „kadłubowego” zarządu odnieść należy do rady nadzorczej. Wprawdzie art. 28 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji stanowi, co już wyżej wskazywano, że Rada Nadzorcza TVP S.A. liczy od pięciu do dziewięciu członków, to jednak Statut spółki wyraźnie przesądza, że organ ten składa się z dziewięciu osób. W takiej sytuacji, przy braku obsadzenia wszystkich miejsc w radzie, podjęte uchwały dotknięte będą sankcją nieważności.

⁴⁸ J. Napierała (w:) *Prawo handlowe*, pod red. A. Kocha, J. Napierały, Kraków 2002, s. 484.

⁴⁹ W. Popiołek (w:) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Orzecznictwo*, pod red. J. A. Strzępki, wyd. II, Warszawa 2003, s. 1142.

⁵⁰ J. Szwaja (w:) S. Sołtyśński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *op. cit.*, t. III, s. 670.

⁵¹ R. Szymkowiak, P. Zgliński, *Skutki nowelizacji definicji spółki dominującej*, „Prawo Spółek” 2004/6/30.

⁵² A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Objaśnienia*, Zakamycze, 2001, wyd. II.

Natomiast gdy chodzi o odwołanie członków Rady Nadzorczej, to przywołać w tym zakresie należy cytowaną już powyżej uchwałę Trybunału Konstytucyjnego z 13 grudnia 1995 r.⁵³, w której stwierdzono, że art. 26 ust. 4 w związku z art. 28 ust. 1 ustawy z 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji nie może być rozumiany jako dający walnym zgromadzeniom spółek akcyjnych, o których mowa w art. 26 ust. 1–3 tej ustawy, uprawnienia do odwoływania członków rad nadzorczych w tych spółkach akcyjnych. Trybunał jednocześnie przesądził, iż art. 28 ust. 1 zdanie drugie ustawy z 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji „nie upoważnia ani Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, ani Ministra Skarbu Państwa do odwoływania członków rad nadzorczych w spółkach akcyjnych publicznej radiofonii i telewizji”. Pogląd taki Trybunał oparł na założeniu, że art. 28 ustawy o radiofonii i telewizji określa w sposób wyraźny kompetencje Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji i Ministra Skarbu Państwa do powoływania członków rady nadzorczej, natomiast milczy w przedmiocie dopuszczalności i procedury ich odwoływania przed upływem kadencji. Trybunał Konstytucyjny jest zdania, że milczenie to trzeba rozumieć jako wykluczenie dopuszczalności przedterminowego odwołania członków rady nadzorczej przez organy ich powołujące. Po pierwsze, przemawia za tym nadanie radzie nadzorczej charakteru organu kadencyjnego. (...) Zasada kadencyjności rady nadzorczej nakazuje traktować wszelkie formy przedterminowego wygaśnięcia pełnomocnictw jej członków jako sytuacje wyjątkowe. Wyjątki zaś zawsze muszą znajdować wyraźne oparcie w przepisach ustawowych. Po drugie, przemawia za tym porównanie unormowań zawartych w art. 27 ust. 2 i art. 28 ust. 1 zd. 2 ustawy o radiofonii i telewizji. Pierwszy z tych przepisów ustanawia kompetencję rady nadzorczej do „powoływania i odwoływania” członków zarządu w spółkach publicznej radiofonii i telewizji. Drugi mówi tylko o kompetencji do „powoływania” członków rady nadzorczej. Tej redakcyjnej różnicy nie można uznać za przypadek, a milczenia art. 28 ust. 1 zd. 2 ustawy o radiofonii i telewizji w przedmiocie odwołania członków rady nadzorczej – jako nawiązania do ogólnej zasady, że ten, komu przysługuje prawo powołania, ma również kompetencje do odwoływania. Można w ogóle wątpić, na ile zasada ta ma zastosowanie do sytuacji organów kadencyjnych, skoro zaś w odniesieniu do członków zarządu (też powoływanego na okres kadencji) wyraźnie wskazano dopuszczalność odwołania, to oznacza to, że ustawodawca stosuje tu technikę wyraźnego normowania wszystkich kompetencji do kształtowania składu personalnego organów publicznej radiofonii i telewizji. Pomięcie kompetencji do odwoływania członków rad nadzorczych w art. 28 ust. 1 zd. 2 należy zatem rozumieć jako wykluczenie dopuszczalności takiego przedterminowego odwołania przez organy powołujące. Po trzecie, zarówno Krajowa Rada, jak i Minister Skarbu Państwa nie tracą charakteru organów państwowych, gdy wykonują kompetencje z art. 28 ustawy o radiofonii i telewizji wobec

⁵³ Uchwała Trybunału Konstytucyjnego z 13 grudnia 1995 r., sygn. akt W 6/95, opublik. OTK 1995/3/23.

spółek publicznej radiofonii i telewizji. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, z konstytucyjnej zasady legalności, jak również zasady demokratycznego państwa prawa, wynika jednoznaczny wniosek, że w przypadku, gdy normy prawne nie przewidują wyraźnie kompetencji organu państwowego, kompetencji tej nie wolno domniemywać i w oparciu o inną rodzajowo kompetencję przypisywać ustawodawcy zamiaru, którego nie wyraził. Jeżeli więc ustawa o radiofonii i telewizji nie ustanawia w sposób wyraźny kompetencji do odwoływania członków rad nadzorczych, to nie ustanawia ona jej w ogóle. Po czwarte, powyższe konkluzje zyskują dodatkowe potwierdzenie w postanowieniach art. 22 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji, który *expressis verbis* dopuszcza podejmowanie decyzji przez organy państwowe w sprawach działalności jednostek publicznej radiofonii i telewizji tylko w przypadkach przewidzianych ustawami. Ani ustawa o radiofonii i telewizji, ani jakakolwiek inna ustawa nie przewidują w sposób wyraźny możliwości odwoływania członków rad nadzorczych w spółkach publicznej radiofonii i telewizji, tym samym możliwość taka jest dla organów państwowych zamknięta⁵⁴.

Z powyższego wypływa wniosek, iż mandat członka Rady Nadzorczej TVP S.A. wygaśnie po upływie kadencji, w przypadku śmierci, zrzeczenia się pełnienia funkcji, jak również w razie zaistnienia tych przesłanek, które uniemożliwiają zajmowanie stanowiska w Radzie. Chodzi więc przykładowo o takie sytuacje, które zostały wymienione w art. 18 k.s.h., czy też w art. 41 k.k.

⁵⁴ *Ibidem*.